

Sygn. akt III CZP 45/07

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa J.P.

przeciwko „I.” sp. z o.o.

o stwierdzenie nieważności uchwał,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 17 maja 2007 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. akt [...],

"Czy spadkobierca w części ułamkowej wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, któremu przysługiwał jeden udział w kapitale zakładowym, jest legitymowany do samodzielnego zaskarżenia uchwał wspólników ?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych w dniu 13 lipca 2004 r. na zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki z o.o. wobec uznania, że powodowi, jako osobie nie będącej wspólnikiem, nie przysługuje prawo do samodzielnego wytoczenia tego powództwa. Sąd ten ustalił, że od dnia 28 lutego 2002 r. w umowie spółki istniał zapis § 9 d ograniczający możliwość wstąpienia następców prawnych na miejsce zmarłego wspólnika do grona udziałowców spółki i przewidujący obowiązek oraz terminy dokonania spłaty pieniężnej na ich rzecz. Treść powyższego postanowienia umowy spółki została zmieniona uchwałą wspólników z dnia 2 maja 2003 r., ujawnioną w KRS dopiero w dniu 3 października 2003 r., w ten sposób, że wyłączono możliwość wstąpienia do spółki spadkobierców zmarłego wspólnika niebędących wspólnikami w chwili jego śmierci, utrzymując obowiązek spłaty na ich rzecz wartości księgowej udziałów, z modyfikacją polegającą na ograniczeniu okresu spłaty.

Nadto Sąd ten ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2003 r. zmarł wspólnik pozwanej spółki L.P., a do dziedziczenia ustawowego po nim powołani zostali żona I.P. (będąca wspólnikiem pozwanej spółki z o.o.), jej małoletni syn z drugiego małżeństwa K.P. oraz powód (obaj nie będący wspólnikami spółki), każde po 1/3 części. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie stał się wspólnikiem pozwanej spółki wobec zapisu § 9 d umowy spółki, w brzmieniu wprowadzonym uchwałą wspólników z dnia 2 maja 2003 r., ale był współuprawnionym z udziału po zmarłym wspólniku. Ponieważ spadkobiercy nie dokonali wyboru wspólnego przedstawiciela na podstawie art. 184 § 1 k.s.h., a powód nie był wspólnikiem, przeto nie przysługiwało mu prawo do samodzielnego wytoczenia powództwa.

Przy rozpoznawaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny sformułował zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 6 lutego 2007 r.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 2 maja 2003 r. wyłączająca możliwość uzyskania statusu wspólnika przez spadkobierców zmarłego wspólnika, nie będących dotąd wspólnikami, która nie została ujawniona w KRS do dnia otwarcia spadku, tj. 1 sierpnia 2003 r., nie jest wiążąca w relacji między powodem a pozwaną Spółką. Oznacza to, że z chwilą otwarcia spadku powód stał się współuprawnionym z jego udziału w spółce, a nie tylko wierzycielem wartości księgowej części udziału. Natomiast ujawnione wcześniej w KRS postanowienie § 9 d umowy spółki w brzmieniu ukształtowanym uchwałą z dnia 28 lutego 2002 r., przewidujące ograniczenie wstąpienia do spółki następców prawnych zmarłego wspólnika, uznał Sąd Apelacyjny za pozbawione skuteczności, wobec nieokreślenia zasad ograniczeń oraz niewskazania kryteriów w tym zakresie, co uniemożliwia wykonalność powyższego zapisu umownego.

Powyższa ocena postanowień § 9 d umowy spółki w brzmieniu nadanym uchwałami wspólników z 28 lutego 2002 r. i z 2 maja 2003 r. skutkowałą wnioskiem Sądu Apelacyjnego, że powód stał się nabywcą pełni praw wynikających ze wspólności udziału w spółce, uzyskując status prawny współuprawnionego do tego udziału w rozumieniu art. 184 k.s.h. Jednakże pomimo, że przepis art. 250 k.s.h. *expressis verbis* nie przyznaje legitymacji czynnej współuprawnionemu z udziału (art. 184 k.s.h.), to jednak piśmiennictwo aprobuje możliwość zaskarżenia uchwały, ale tylko przez działających łącznie wszystkich współuprawnionych z udziału, a taki stan w niniejszej sprawie nie wystąpił.

Sąd Apelacyjny uznał jednak za możliwe rozważenie samodzielnego wystąpienia przez powoda z powództwem na podstawie art. 209 k.c., jako osoby współuprawnionej do udziału w spółce, której roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwał, jest roszczeniem zmierzającym do zachowania wspólnego prawa, ponieważ zaskarżone uchwały unicestwiają udział zmarłego wspólnika zmniejszając ilość udziałów w kapitale zakładowym spółki. Sąd Apelacyjny zarazem dostrzegł jednak niezgodność takiej wykładni z literalnym brzmieniem art. 250 k.s.h., jako że powód nie posiada statusu wspólnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy odnieść się do kwestii sposobu sformułowania zagadnienia prawnego przez Sąd Apelacyjny. W orzecnictwie wyrażono ustabilizowany już pogląd że na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. dopuszczalne jest przedstawianie zagadnień prawnych wyłącznie do „rozstrzygnięcia”, a więc sformułowanych w postaci takich pytań, które wyznaczają dwie możliwe odpowiedzi, a więc towarzyszy im alternatywa odpowiedzi, spośród których wybór należy do adresata pytania. Przepis art. 390 § 1 k.p.c. ma więc na względzie wyłącznie pytania (zagadnienia) do „rozstrzygnięcia” (postanowienie SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CZP 2/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 200; postanowienie z dnia 19 września 2001 r. III CZP 28/00, niepubl; postanowienie SN z dnia 25 października, III CZP 73/06, LEX nr 209211). Skład orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela, ale zarazem uznaje, że zagadnienie prawne w brzmieniu przedstawionym w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny ma postać pytania do „rozstrzygnięcia” ponieważ towarzyszy mu alternatywa odpowiedzi – potwierdzającej, albo zaprzeczającej. Sama więc ta okoliczność – gdyby wyłącznie była rozstrzygającą – to przemawiałaby za podjęciem uchwały. Jednakże z mocy art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) podjęcie uchwały uzależnione jest od uznania przez skład Sądu Najwyższego, że przedstawione zagadnienie prawne wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności – rozstrzygnięcia. Tymczasem w odniesieniu do tych przesłanek ustawowych w orzecnictwie panuje zgodny pogląd, że wymóg rozstrzygnięcia rozbieżności, a więc podjęcia uchwały zachodzi wówczas, gdy ich rozstrzygnięcie jest niezbędne dla rozpoznania środka odwoławczego i wydania orzeczenia w sprawie (postanowienie SN z dnia 30 maja 2003 r., III CZP 30/03, LEX nr 109444; postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2005 r. II CZP 31/05, LEX nr 180857). Innymi słowy, przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu może być tylko problem prawny, od rozwiązania którego zależy rozstrzygnięcie sprawy (postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2005 r., II UZP 14/05, OSNP 2006, nr 17-18, poz. 283). Niezbędną więc przesłanką dopuszczalności przedstawienia zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. jest zatem również występowanie bezpośredniego związku między przedstawionym

zagadnieniem prawnym a rozstrzygnięciem środka odwoławczego (postanowienie SN z dnia 12 października 2005 r. III CZP 68/05, LEX nr 175457). Wykładnia przepisu, który nie ma zastosowania w stanie faktycznym sprawy, nie może więc być przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, bowiem zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. tylko takie zagadnienie prawne może być przedmiotem pytania, które ma wpływ na rozpoznanie apelacji i rozstrzygnięcie sprawy, (postanowienie SN z dnia 28 lutego 2006 r., III CZP 3/06, LEX nr 180673). W ocenie składu orzekającego wymóg ten w niniejszej sprawie nie został spełniony.

Po pierwsze, zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego ale tylko w tym zakresie, w którym Sąd ten twierdzi, że w czasie podejmowania uchwały wspólników z dnia 2 maja 2003 r. powód był osobą trzecią w stosunku do pozwanej spółki, a zatem wskutek nie ujawnienia postanowień tej uchwały w rejestrze przedsiębiorców KRS, nie była ona wiążąca w relacji powoda z pozwaną Spółką. Wbrew jednak stanowisku Sądu Apelacyjnego, skutek powyższy nie przesądza jeszcze automatycznie o tym, że z chwilą otwarcia spadku powód, stał się wraz z pozostałymi spadkobiercami „... współuprawnionym z jego udziału w spółce”. Taki stanowczy wniosek Sądu Apelacyjnego wydaje się być przedwczesny w stanie faktycznym sprawy ustalonym przez Sąd pierwszej instancji, które to ustalenia nie dają podstaw do kategorycznego uznania, że powód stał się spadkobiercą ułamkowej części udziału posiadanego przez spadkodawcę w pozwanej spółce. Zważyć bowiem należy, że elementem ustaleń Sądu pierwszej instancji jest ustalenie, że od 28 lutego 2002 r. istniał w § 9 d umowy spółki zapis (ujawniony w rejestrze 28 maja 2002 r.) ograniczający możliwość wstąpienia następców prawnych na miejsce zmarłego wspólnika do grona udziałowców spółki i przewidujący obowiązek dokonania spłaty pieniężnej na ich rzecz. Strony sporu nie kwestionowały skuteczności w stosunku do powoda tego wcześniejszego postanowienia umowy spółki podważając jedynie skuteczność wobec niego zmiany dokonanej uchwałą wspólników z dnia 2 maja 2003 r., a to wobec daty ujawnienia w rejestrze tej ostatniej zmiany. Tymczasem Sąd Apelacyjny, niejako z własnej inicjatywy, dokonał oceny skuteczności postanowienia § 9 d umowy spółki w brzmieniu z dnia 28 lutego 2002 r. i uznał je za

bezskuteczne, pomimo że żadna ze stron zarzutów w tym zakresie nie zgłaszała ani nie kwestionowała wykładni tego postanowienia umowy. Ponadto Sąd Apelacyjny uzasadnił bezskuteczność postanowienia § 9 d umowy spółki w brzmieniu z dnia 28 lutego 2002 r. tym, że wykazuje ono braki, bo nie określa zasad ustanowionych w nim ograniczeń, ani nie wskazuje jakichkolwiek kryteriów w tym zakresie, co zdaniem Sądu Apelacyjnego uniemożliwia wykonalność tego zapisu umownego. Tymczasem wskazane przez Sąd Apelacyjny braki postanowienia § 9 d umowy spółki w brzmieniu z 28 lutego 2002 r., w przedmiocie ograniczenia wstąpienia do spółki spadkobierców na miejsce zmarłego wspólnika, nie są ustawowymi przesłankami przesądzającymi w art. 183 § 1 k.s.h. o bezskuteczności tego ograniczenia zastrzeżonego w umowie spółki. Przepis ten wyraźnie bowiem wiąże skuteczność omawianego ograniczenia zastrzeżonego w umowie spółki z określeniem w niej warunków spłaty spadkobierców niewstępujących do spółki. Wyrażona więc przez Sąd Apelacyjny ocena bezskuteczności postanowienia umownego, ograniczającego wstąpienie do spółki następców prawnych w miejsce zmarłego wspólnika, dokonana bez inicjatywy i udziału w tym zakresie stron sporu i przy posłużeniu się pozaustawowymi przesłankami oceny bezskuteczności wcześniej zastrzeżonego umową ograniczenia, nie pozwala obecnie na stanowcze pozytywne przesądzenie o tym, że powód jest współuprawnionym z udziału w rozumieniu art. 184 § 1 k.s.h. Ponieważ przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne zasadza się na co najmniej przedwczesnym założeniu, że powód posiada taki status prawny, tj. współuprawnionego z udziału, przeto nie zostało dostatecznie wykazane, aby wydanie orzeczenia w sprawie zależało od rozstrzygnięcia przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), uznając, że przedmiotowe zagadnienie prawne nie wymaga wyjaśnienia dla rozpoznania apelacji i rozstrzygnięcia sprawy.